



Sygn. akt II DK 44/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Konrad Wytrykowski

SSN Jarosław Sobutka (sprawozdawca)

Protokolant Karolina Majewska

w sprawie adwokata **M. K.**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 lutego 2021 r.

kasacji obrońcy obwinionego adwokata M. K. od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury w W. z dnia 8 lutego 2020 r. (sygn. akt WSD (...)), zmieniającego orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W. z dnia 12 września 2019 r. (sygn. akt SD (...)),

na podstawie art. 537 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. i w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze

uchyla zaskarżone orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury w W. z dnia 8 lutego 2020 r. (sygn. akt WSD (...)) i sprawę przekazuje temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 8 lutego 2020 r. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury zmienił orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W. z dnia 12 września 2019 r. (sygn. SD (...)) - w sprawie adwokata M. K., którego Sąd Dyscyplinarny uznał za winnego tego, że będąc pełnomocnikiem Archidiecezji W. w sprawie dotyczącej odszkodowania i zadośćuczynienia za szkody i krzywdy będące skutkiem molestowania seksualnego J. B. przez księdza P. K., nakłonił tegoż J. B. do udzielenia mu pełnomocnictwa w sprawie przeciwko P. K., dotyczącej roszczeń J. B. wynikających z tych samych okoliczności faktycznych, wskutek czego J. B. stał się jego klientem, a następnie przedłożył J. B. projekt ugody dotyczącej ww. roszczeń wobec Archidiecezji W., której treść była dla J. B. niekorzystna, gdyż jej podpisanie mogło wyłączyć, bądź w znacznym stopniu utrudnić J. B. dochodzenie roszczeń wobec Archidiecezji W.,

tj. winnym popełnienia czynu polegającego na działaniu na rzecz jednego ze swoich dwóch klientów w warunkach konfliktu interesów pomiędzy nimi, a ponadto na działaniu wbrew interesom swojego klienta, które to działania mogły poderwać zaufanie do zawodu adwokata, co stanowi wykroczenie dyscyplinarne określone w art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 46 i § 6 oraz § 1 ust. 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu;

w ten sposób, że:

1. uznał, iż obwiniony dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 46, § 22 lit. b, § 8, § 6 i § 1 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu.
2. Zmienił pkt II orzeczenia i na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo o adwokaturze wymierzył karę zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres trzech lat.

W pozostałym zakresie orzeczeniem Wyższego Sądu Adwokatury utrzymano w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W..

Od powyższego orzeczenia kasację wniósł obrońca obwinionego adw. M. H. zarzucając:

1. Na podstawie art. 91b ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o Adwokaturze w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 i art. 439 § 1 pkt 1 oraz w zw. z art. 518 k.p.k. rażąco naruszenie prawa, to jest obrazę przepisów postępowania stanowiących bezwzględną przyczynę odwoławczą, tj.:
 1. art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. oraz art. 17 § 1 pkt 9 i 10 k.p.k. i art. 6 k.p.k. oraz art. 86a ust. 1 oraz art. 90 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze, art. 95n pkt 1 oraz art. 95b ustawy Prawo o adwokaturze poprzez ich niezastosowanie oraz w zw. z art. 455 k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wyjście poza przedmiot oskarżenia zawarty we wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i poza zakres ustaleń faktycznych dokonanych w orzeczeniu Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W. (sygn. akt SD (...)), co skutkowało przyjęciem, że obwiniony miał dopuścić się przewinienia dyscyplinarnego naruszając także § 8 oraz § 22 lit. b Obwieszczenia Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 27 lutego 2018 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, których znamion nie zawierał czyn przypisany i który nie był objęty wnioskiem o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego oraz brak było skargi uprawnionego oskarżyciela, co w konsekwencji doprowadziło do uznania obwinionego za winnego czynu, który nie był objęty wnioskiem Rzecznika Dyscyplinarnego o ukaranie, a ponadto uniemożliwiono obwinionemu zachowania prawa do obrony w zakresie powyższego deliktu i skutkowało wydaniem orzeczenia na korzyść obwinionego;
 2. art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 88 ust. 1 ustawy Prawo o Adwokaturze w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy Prawo o Adwokaturze oraz w zw. z § 22 lit. b Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu poprzez jego niezastosowanie skutkujące uznaniem zawinienia obwinionego za czyn, który nie był objęty wnioskiem Rzecznika Dyscyplinarnego o ukaranie, ani nie był przedmiotem postępowania przed sądem pierwszej instancji, a tym samym za czyn wobec którego postępowanie dyscyplinarne nie było

prowadzone, w związku z czym nastąpiło przedawnienie uniemożliwiające uznanie obwinionego za winnego popełnienia powyższego deliktu;

3. art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. oraz w zw. z art. 88 ust. 1 i art. 95n pkt 1 ustawy Prawo o Adwokaturze poprzez jego niezastosowanie i nie uwzględnienie podnoszonego przez obronę w odwołaniu zarzutu bezwzględnej przyczyny odwoławczej, polegającej na wszczęciu a następnie prowadzeniu postępowania dyscyplinarnego i w konsekwencji wydaniu prawomocnego orzeczenia na niekorzyść obwinionego, pomimo że wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego poprzez uprawniony organ został złożony w dniu 25 marca 2019 r., tj. po upływie okresu przedawnienia trzech lat od czasu popełnienia zarzucanego obwinionemu przewinienia;
4. art. 91 ust. 4a w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy Prawo o Adwokaturze oraz art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 349 § 1 k.p.k. skutkujące wydaniem zaskarżonego orzeczenia przez sąd nienależycie obsadzony, tj. powołanie do składu orzekającego sędziów przez nieumocowanego Wiceprezesa Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury zamiast Prezesa Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury.
5. na podstawie art. 91b ustawy Prawo o Adwokaturze rażąco obrażę przepisów postępowania, tj.:
6. art. 458 k.p.k. w zw. z art. 399 § 1 i 2 k.p.k. i w zw. z art. 6 k.p.k. oraz art. 95n pkt 1 ustawy Prawo o Adwokaturze poprzez jego niezastosowanie i zmianę kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego obwinionemu dopiero w samym orzeczeniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, bez poinformowania obwinionego o możliwej zmianie kwalifikacji prawnej czynu;
7. art. 95i oraz art. 95n pkt 1 ustawy Prawo o Adwokaturze w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 i 10 k.p.k. oraz art. 434 § 1 pkt 1-3 k.p.k. i art. 433 § 1 k.p.k. oraz art. 455 k.p.k. poprzez naruszenie zakazu *reformationis in peius* i uznanie, że obwiniony dopuścił się deliktu dyscyplinarnego z art. 80 ustawy Prawo o Adwokaturze w zw. z § 46, § 22 lit b, § 8, § 6 i § 1 ust. 2 Zbioru Zasad Zbioru Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, co spowodowało

przekroczenie granic zaskarżenia określonych w odwołaniach Rzecznika Dyscyplinarnego i pełnomocnika pokrzywdzonego, a następnie na tak błędnie zamierzonej podstawie orzeczenie wobec obwinionego podwyższonego wymiaru kary zawieszenia w czynnościach zawodowych z roku do trzech lat;

8. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k. i art. 95n pkt 1 ustawy Prawo o Adwokaturze poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnia orzeczenia i brak wskazania, czym kierował się Sąd II instancji:
 1. uznając, że zarzucane przewinienie ma wyczerpywać znamiona określone w § 22 lit b. Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, a obwiniony miał wykonywać funkcje publiczną w związku ze sprawą,
 2. brak ustalenia okresu wykonywania przez obwinionego „funkcji publicznej” w związku ze sprawą, pomimo że okoliczności te były podstawą zmiany orzeczenia Sądu I instancji w zakresie kary,
 3. całkowity brak uzasadnienia co do przypisania dopiero w zaskarżonym orzeczeniu, że zarzucony obwinionemu czyn ma wyczerpywać także znamiona określone w § 8 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu – co miało wpływ na zmianę orzeczenia Sądu I instancji w zakresie orzeczonej kary.
4. na podstawie art. 91b ustawy Prawo o Adwokaturze rażąco naruszenie prawa, tzn. rażąco obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:
5. art. 1 § 1 k.k. i art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 95n ustawy Prawo o Adwokaturze poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie w stosunku do czynu obwinionego zakazanej w prawie karnym analogii i w skutek tego naruszenie art. 115 § 13 k.k. w zw. z art. 22 lit. b Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu oraz art. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 1 Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską podpisanego w W. dnia 28 lipca 1993 r. poprzez jego niewłaściwe

zastosowanie i uznanie obwinionego wyłącznie na zasadzie analogii za funkcjonariusza publicznego, podczas gdy zastosowanie analogii jest sprzeczne z wymienionymi wyżej przepisami, a sąd wprost przyznaje, że obwiniony nie był „funkcjonariuszem publicznym”, a nadto stroną podmiotową deliktu z § 22 lit b. Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu stanowi pełnienie „funkcji publicznej”, a nie status „funkcjonariusza publicznego”, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania obwinionemu deliktu opisanego w § 22 lit b Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu;

6. art. 80 ustawy Prawo o Adwokaturze w zw. z § 1 ust. 2 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie podnoszonego w odwołaniu zarzutu obrazy prawa materialnego i wskazanie jako podstawy prawnej zarzucanego obwinionemu deliktu dyscyplinarnego § 1 ust. 2 przy równoczesnym pominięciu w opisie czynu przez Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w W. na czym miałyby polegać zachowanie obwinionego stanowiące naruszenie godności zawodu adwokackiego, mogące poniżyć obwinionego w opinii publicznej lub poderwać zaufanie do zawodu, oraz pominięciu opisu motywacji obwinionego, co czyniło opis czynu niepełnym i w konsekwencji powinno skutkować uniewinnieniem obwinionego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny.

W związku z powyższym obrońca obwinionego wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania dyscyplinarnego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury.

Sąd Najwyższy zważył co następuje

Kasacja obrońcy obwinionego wywarła pożądaną przez wnioskodawcę skutek, lecz nie ze względu na podniesione w niej zarzuty.

Sąd Najwyższy ustalił, że niniejszy proces, przeprowadzony przez organy samorządu adwokackiego pozbawiony był rzetelności i to w stopniu rażącym.

Uchybienia, których dopuściły się organy pionu dyscyplinarnego samorządu adwokackiego sięgają takiego stopnia nierzetelności przeprowadzonego procesu, że Sąd Najwyższy stanął przed niezwykle ciężkim zadaniem doszukania się jakichkolwiek argumentów, przemawiających za chociażby szczątkowym usprawiedliwieniem braku skuteczności i profesjonalizmu ze strony samorządu w niniejszej sprawie.

Przechodząc do uchybień, które miały istotny wpływ na podjęcie przez Sąd Najwyższy tak daleko idącej w skutkach decyzji, należy zwrócić uwagę w szczególności na następujące okoliczności:

1. obarczone błędami działania Rzecznika Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W., podejmowane w prowadzonym przez niego dochodzeniu. Zgodnie z postanowieniem o wszczęciu dochodzenia z dnia 24 września 2018 r. (k. 30 i 30v akt o sygn. RD (...)), które to zostało wszczęte w sprawie czynności zawodowych adw. M. K., który w imieniu i na rzecz J. B. w okresie od udzielenia pełnomocnictwa z dnia 3 lutego 2016 r. do jego wypowiedzenia przez klienta w dniu 21 marca (brak określenia roku w postanowieniu) oraz w imieniu i na rzecz Archidiecezji W., na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa w dniu 20 września 2015 r. i czynności wykonanych w imieniu Diecezji B. w sprawach dotyczących J. B., tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 80 ustawy Prawo o adwokaturze (dalej u.p.a.) w zw. z § 6 i § 22 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (dalej KEA). Następnie postanowieniem z dnia 21 listopada 2018 r. o przedstawieniu zrzutów (k. 42 i 42v, akt RD (...)), w którym to zarzucono adw. M. K. popełnienie deliktu dyscyplinarnego polegającego na tym, że jako adwokat, po udzieleniu pomocy prawnej P. K., od którego uzyskał pełnomocnictwo do badania i sporządzania kserokopii z akt sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym w W., sygn. akt III K (...), w której P. K. był oskarżonym, a J. B. pokrzywdzonym przez tego oskarżonego oraz po udzieleniu pomocy prawnej Archidiecezji W., w ramach której to pomocy, na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez Arcybiskupa Diecezji W. J. K., zbadał akta i uzyskał kserokopie dokumentów z akt sprawy

toczącej się przed Sądem Okręgowym w W., sygn. akt III K (...), w której P. K. był oskarżonym, a J. B. pokrzywdzonym przez tego oskarżonego, a ponadto udzielając pomocy prawnej Archidiecezji W., na podstawie pełnomocnictwa z dnia 22 września 2015 r. udzielonego przez Arcybiskupa Diecezji W. J. K. do zawarcia z J. B. ugody dotyczącej roszczenia o odszkodowanie, zadośćuczynienie za przestępstwa, których na osobie J. B. dopuścił się P. K. i za które został skazany prawomocnie wyrokiem Sądu Okręgowego w W. w sprawie III K (...), podjął się prowadzenia sprawy o zadośćuczynienie i odszkodowanie przeciwko P. K., na rzecz J. B., na podstawie udzielonego przez niego pełnomocnictwa z dnia 3 lutego 2016 r. oraz dążył do zawarcia Porozumienia pomiędzy Archidiecezją W. a J. B. w związku z jego pokrzywdzeniem przez P. K., który to fakt został potwierdzony prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. w sprawie III K (...) z dnia 13 stycznia 2015 r., w ramach którego to Porozumienia m.in. J. B. miał oświadczyć, iż nie ma żadnych roszczeń wynikających z popełnienia na jego szkodę przestępstwa przez P. K., wobec Archidiecezji W. i Diecezji B., tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w § 6 i § 22 lit. a KEA, skutkującego odpowiedzialnością dyscyplinarną na podstawie art. 80 u.p.a.

Powyższy zarzut znalazł swoje odzwierciedlenie we wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W. o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do obwinionego M. K. z dnia 22 marca 2019 r.

Abstrahując od poprawności językowej treści sformułowania ww. zarzutu, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że dokonując jego analizy można wyinterpretować, iż obwinionemu zarzuca się dokonanie dwóch czynów, które mogły wypełniać znamiona wskazanych w zarzucie przewinień dyscyplinarnych. W takiej sytuacji zarzut ten powinien być być rozbity na dwa czyny, przy ewentualnym uznaniu ciągu przewinień dyscyplinarnych w zw. z art. 12 § 2 k.k w zw. z art. 95n pkt 2 u.p.a.

Dużo poważniejszym uchybieniem, które Sąd Najwyższy dostrzegł – a które to nie zostało wychwycone ani przez strony niniejszego postępowania dyscyplinarnego, ani przez organy pionu dyscyplinarnego samorządu adwokackiego - a które miało istotny wpływ na kwestie zasadności i rzetelności procesu, był brak określenia w stawianym obwinionemu zarzucie miejsca i czasu

popęłnienia deliktu dyscyplinarnego. Powyższe naruszenie art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. mogło skutkować (i skutkowało) brakiem indywidualizacji istoty zarzucanego obwinionemu czynu.

Sąd Najwyższy nie znalazł usprawiedliwienia dla działania Rzecznika Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W. tym bardziej, że w postanowieniu z dnia 24 września 2018 r. o wszczęciu dochodzenia znalazło się określenie ram czasowych (przynajmniej jednego z czynów) potencjalnego przewinienia dyscyplinarnego.

2. Po zainicjowaniu kolejnego etapu postępowania Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w W., stanął przed możliwością naprawienia i zniwelowania uchybień, do których doszło we wcześniejszym jego etapie. Jednakże, w niniejszym przypadku sąd dyscyplinarny I instancji dopuścił się kolejnych naruszeń, które w perspektywie rzetelności przeprowadzonego procesu skutkowały podjęciem przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcia zawartego w sentencji orzeczenia.

Doktryna i ugruntowane orzecznictwo stają na stanowisku, że sąd I instancji nie jest związany ani opisem czynu, ani kwalifikacją prawną przedstawioną w akcie oskarżenia, czy we wniosku inicjującym postępowanie dyscyplinarne przed właściwym sądem dyscyplinarnym. Należy zwrócić uwagę, że określenie „granice oskarżenia” wskazuje, że chodzi tu o granice zakreślone przez uprawnionego oskarżyciela (w tym wypadku właściwego rzecznika dyscyplinarnego). Następuje to przez wniesienie skargi, aktu oskarżenia czy wniosku o ukaranie/wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Zgodnie z treścią art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. przedmiotem aktu oskarżenia (wniosku o ukaranie) jest czyn zarzucany oskarżonemu. W zgodzie z zasadą skargowości, określoną w art. 14 § 1 k.p.k., sąd orzeka tylko co do czynu zarzucanego w akcie oskarżenia, na żądanie uprawnionego oskarżyciela lub innego uprawnionego podmiotu. Chodzi tu o czyn w znaczeniu naturalnym, tj. zdarzenie faktyczne (historyczne). Zmiana kwalifikacji prawnej może być przez sąd rozważana tylko wówczas, gdy chodzi o ten sam czyn w znaczeniu historycznym, który został oskarżonemu zarzucony. Granice oskarżenia zostaną zachowane tylko wtedy, gdy zostanie zachowana tożsamość czynu przy zmienionej kwalifikacji prawnej. Tożsamość czynu stanowi więc

warunek zmiany kwalifikacji prawnej (wyrok SN z 14 maja 2019 r., II DSI 3/19, LEX nr 2680295 i wskazane tam orzecznictwo). Zgodnie z ww. zasadą ramy postępowania jurysdykcyjnego są określone przez konkretne zdarzenie historyczne, opisane w akcie oskarżenia, a nie przez poszczególne elementy tego opisu. Zasada skargowości wówczas nie ogranicza sądu w ustaleniach wszystkich cech faktycznych wskazanego zdarzenia oraz w zakresie oceny prawnej rozpoznawanego czynu. Sąd nie jest związany ani szczegółowym opisem czynu, zawartym w zarzucie aktu oskarżenia, ani kwalifikacją prawną nadaną temu czynowi przez oskarżyciela. Oznacza to, że jedynie zdarzenie historyczne, jako opis określonych faktów z przeszłości, wiąże sąd orzekający w sprawie (zob.: Wyrok SN z 30.09.2014 r., II KK 234/14, OSNKW 2015, nr 2, poz. 14; wyrok SN z 30 października 2012 r., II KK 9/12, LEX nr 1226693; wyrok SN z 17 maja 2011 r., III KK 96/11, LEX nr 795787; postanowienie SN z 19 października 2010 r., III KK 97/10, OSNKW 2011, z. 6, poz. 50).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Najwyższy zauważył, że sąd dyscyplinarny I instancji, w trakcie procedowania, zredagował opis czynu zarzucany obwinionemu sprowadzając go do bardziej precyzyjnej i klarownej treści (opis zawarty w orzeczeniu sądu I instancji znajduje się na 1 stronie niniejszego uzasadnienia). Jednakże sąd nie uzupełnił opisu czynu – co powinien był uczynić - o wskazanie ram czasowych oraz miejsca popełnienia przez obwinionego deliktu dyscyplinarnego. Należy również wskazać, że sąd dyscyplinarny I instancji wyeliminował z opisu czynu zdarzenie, które miało mieć miejsce pomiędzy obwinionym, Archidiecezją W., i P. K., które to również mogło - w odczuciu rzecznika dyscyplinarnego - stanowić konflikt interesów (uzasadnienie podjęcia przez sąd dyscyplinarny I instancji rozstrzygnięcia o takim charakterze znajduje się w uzasadnieniu orzeczenia z 12 września 2019 r.). Sąd Najwyższy na marginesie zwraca uwagę, że sąd dyscyplinarny w takim wypadku powinien rozbić zarzut stawiany obwinionemu przez rzecznika na dwa zarzuty i wówczas, podejmując decyzję o uznaniu braku przestępności danego zachowania obwinionego, winien był adw. M. K. uniewinnić w tym zakresie, ew. zwrócić rzecznikowi wniosek w trybie art. 337 § 1 k.p.k. (wyrok SN z 9 lutego 2011 r., II KK 228/10, Prok. i Pr. - wkł. 2011/7–8, poz. 14).

Przechodząc do kwestii zagadnienia metodologii sporządzania opisu czynu w wyroku skazującym należy wskazać, że punktem wyjścia dla rozważań w tym przedmiocie jest norma określona w art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., która nakazuje dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu. Zgodnie z utrwaloną linią orzeczniczą obowiązek dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu oznacza, że w jego opisie należy zawrzeć te elementy, które należą do istoty czynu, a więc dotyczące podmiotu czynu, rodzaju atakowanego dobra, czasu, miejsca i sposobu jego popełnienia oraz skutków, zwłaszcza rodzaju i wysokości szkody. W szczególności powinien on zawierać wszystkie znamiona przypisanego typu przestępstwa (zob. m.in.: postanowienie SN z 17 października 2018 r., II KK 75/18, LEX nr 2600081 czy postanowieniu SN z 4 kwietnia 2013 r., II KK 71/13, OSNKW 2013, nr 8, poz. 65). Opis czynu przypisanego obwinionemu winien być jednoznaczny, niedający możliwości różnych jego interpretacji i winien być zawarty w sentencji wyroku, a nie w uzasadnieniu (wyrok SN z 31 stycznia 2018 r., V KK 286/17, LEX nr 2449308).

W sytuacji braku wskazania przez sąd I instancji ram czasowych oraz miejsca popełnienia przez obwinionego deliktu dyscyplinarnego – zdaniem Sądu Najwyższego - brak jest możliwości dokonania rzetelnej kontroli instancyjnej, chociażby w zakresie podniesionego zarzutu I. 1. odwołania obrońcy obwinionego z dnia 24 października 2019 r. od orzeczenia sądu I instancji odnoszącego się do przedawnienia zarzucanego obwinionemu czynu, ze względu na złożenie wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w dniu 25 marca 2019 r., tj. po upływie okresu trzech lat od czasu popełnienia zarzucanego obwinionemu czynu (k. 12v akt WSD (...)).

3. Wyższy Sąd Dyscyplinarny, bez prawidłowej redakcji opisu czynu zarzucanego obwinionemu, w którym brak jest określenia ram czasowych oraz miejsca popełnienia deliktu dyscyplinarnego, pozbawiony był możliwości dokonania kontroli instancyjnej i zbadania z urzędu przesłanki z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 u.p.a. w zw. z art. 88 ust. 1 i 2 u.p.a., która może skutkować koniecznością umorzenia postępowania, ze względu na możliwość wystąpienia jednej z ujemnych przesłanek procesowych z art. 17 § 1 k.p.k. Jednakże, w związku z uchybieniami, które Sąd Najwyższy zasygnalizował powyżej, brak było

możliwości do przeprowadzenia przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny prawidłowej kontroli instancyjnej.

Dodatkowo, Sąd Najwyższy zwrócił jeszcze uwagę na kolejne naruszenia, których dopuścił się Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury, a których wyartykułowanie ma na celu zapobieżenie powielania w przyszłości kolejnych naruszeń tego rodzaju.

W protokole rozprawy przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym z dnia 25 stycznia 2020 r., brak jest adnotacji, jakoby Sąd poinformował strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanego obwinionemu czynu. Natomiast w orzeczeniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 8 lutego 2020 r. Sąd w pkt 1 sentencji orzeczenia zmienił zakres kwalifikacji prawnej przypisanej obwinionemu przez sąd I instancji dodając § 8 i § 22 lit. b KEA. W celu analizy naruszenia przez sąd II instancji przepisu art. 455 k.p.k. należy wskazać, że doktryna w tym zakresie wyraża ugruntowane stanowisko. „Przenosząc te rozważania na grunt art. 455 k.p.k., należy stwierdzić, że sąd odwoławczy może zastosować ten przepis tylko wtedy, gdy prawidłowy jest opis czynu, natomiast do tego opisu nie przystaje kwalifikacja prawna. Innymi słowy, nie zachodzi potrzeba zmiany opisu czynu przez uzupełnienie brakujących elementów faktycznych odnoszących się do znamion czynu zabronionego lub konieczność wyeliminowania nieprawidłowo wskazanych faktów (redukcja znamion), a należy tylko dostosować kwalifikację prawną do opisu czynu. Przykładowo gdy sąd pierwszej instancji w opisie czynu zawarł wszystkie znamiona przestępstwa kradzieży z włamaniem, zaś za podstawę prawną skazania przyjął błędnie art. 278 § 1 k.k. (tzw. kradzież zwykła), to przy apelacji na niekorzyść oskarżonego zaskarżającej wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze sąd odwoławczy na podstawie art. 455 k.p.k. powinien wyjść poza granice zaskarżenia i poprawić kwalifikację prawną z art. 278 § 1 k.k. na art. 279 § 1 k.k. (...) W razie stwierdzenia konieczności poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej czynu przez sąd odwoławczy „odpowiednie” zastosowanie powinien mieć art. 399 § 1 w zw. z art. 458 przez uprzedzenie obecnych na rozprawie apelacyjnej stron o możliwości dokonania takiej zmiany.” (D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, LEX 2020, art. 455).

Abstrahując od powyższego, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na kategoryczny zakaz działania, którego dopuścił się Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury, które to polegało na zastosowaniu przez ten Sąd analogii, w związku z zawarciem w kwalifikacji prawnej § 22 lit. b KEA i uznaniu, że obwiniony uczestnicząc w procedurach kościelnych, brał udział w postępowaniu wewnętrznym i jako funkcjonariusz tej struktury pełnił rolę identyczną jak funkcjonariusz publiczny. Sąd II instancji w końcowym fragmencie uzasadnienia orzeczenia wskazuje, że co prawda pojęcie pełnienia funkcji publicznej jest prawnie zdefiniowane i osoba działająca w strukturach kościelnych nie wypełnia zakresu tej definicji, to z uwagi na konieczność prezentowania pełnej niezależności od jakichkolwiek struktur organizacyjnych, w trakcie świadczenia pomocy prawnej, względy etyczne w postępowaniu dyscyplinarnym w sposób precyzyjny i adekwatny odniosą się do tego aspektu przewinienia dyscyplinarnego. Stosowanie analogii w prawie karnym w zakresie wyczerpania znamion czynu zabronionego jest niedopuszczalne i stanowi naruszenie podstawowej zasady materialnego prawa karnego, wyrażonej w art. 1 § 1 k.k. i art. 115 § 1 k.k.

Stwierdzone uchybienia mają, w ocenie Sądu Najwyższego, charakter rażący i muszą prowadzić do uchylenia zaskarżonego orzeczenia, w związku z czym odnoszenie się do innych zarzutów podniesionych w kasacji jawi się jako bezprzedmiotowe (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. i w zw. z art. 95n pkt 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze).

Biorąc powyższe argumenty pod uwagę powinnością Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, w toku ponownego rozpoznania sprawy, będzie rzetelna analiza zarzutów zawartych w odwołaniach od orzeczenia sądu dyscyplinarnego I instancji – z uwzględnieniem przepisów kodeksu postępowania karnego (w szczególności art. 413 k.p.k.) oraz rozważenie, czy uchybienia istniejące w zaskarżonym orzeczeniu możliwe są do „naprawienia” w toku postępowania odwoławczego, czy też niezbędne będzie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury, biorąc pod uwagę datę udzielenia obwinionemu przez J. B. pełnomocnictwa (03.02.2016r.) oraz datę jego cofnięcia (17.03.2016r.), jak również przepisy ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem covid-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (**Dz.U. z 2020 r. poz. 374 ze zm.**), a w szczególności art. 15 zrz ust. 6 (przerwa w biegu terminów przedawnienia trwająca od 31.03.2020r. do 15.05.2020r.) – powinien rozpoznać sprawę niezwłocznie ze względu na ryzyko przedawnienia karalności czynu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.